



Sygn. akt I USKP 80/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania P.B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Rybniku

z udziałem zainteresowanej M.K.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 18 kwietnia 2023 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 6 maja 2021 r., sygn. akt III AUa 1755/19,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 października 2018 r. - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Rybniku (organ rentowy) stwierdził, że P.B. (odwołująca się) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i

wypadkowemu w okresie od 3 lutego 2016 r. do dnia 28 stycznia 2018 r. jako pracownik płatnika składek M. K..

Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z 28 czerwca 2019 r., VIII U 2865/18 zmienił zaskarżoną przez odwołującą się decyzję w ten sposób, że stwierdził, iż jako pracownik u płatnika składek podlega ona obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 3 lutego 2016 r. do dnia 28 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że odwołująca się posiada wykształcenie wyższe ukończyła studia na kierunku zarządzanie oraz socjologię społeczności lokalnej. Posiada doświadczenie w pracy biurowej. Przed podjęciem zatrudnienia u płatnika była zatrudniona w księgowości przedsiębiorstwa produkcyjnego, a następnie pracowała w banku. W dniu 3 lutego 2016 r. odwołująca się zawarła umowę o pracę z płatnikiem na czas nieokreślony na stanowisko księgowej, w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem 4.500 zł brutto. Płatnik prowadzi działalność gospodarczą od 2007 r., w postaci biura rachunkowego. Na początku 2016 r. poszukiwała pracownika na stanowisko księgowego, albowiem w perspektywie miała duże zlecenie od klienta, który wymagał, aby świadczyła usługi w zakresie rachunkowości w jego siedzibie. Płatnik potrzebowała pracownika, który by przejął jej obowiązki w biurze rachunkowym. Płatnik zatrudniała już księgową P. P., ale na pół etatu i nie mogła jej zaproponować dodatkowych obowiązków. Stąd zamieściła ofertę pracy na O..

Do obowiązków odwołującej się należała obsługa klientów (70-100 w tym okresie), a w szczególności wprowadzanie danych, księgowanie dokumentów, sporządzanie list płac, deklaracji i zestawień, obsługa klienta, kontakty z otoczeniem biznesowym oraz inne czynności biurowe. Odwołująca się faktycznie świadczyła pracę przez dwa miesiące. W tym czasie płatnik zajmowała się obsługą klienta w jego siedzibie, rzadko bywała w swoim biurze rachunkowym. Świadcząc o tym m. in. dokumenty w postaci wystawionych faktur klientom biura rachunkowego, a to dla M. sp. z o.o. w M. z dnia 29 lutego 2016 r. czy A. sp. z o.o. w M. także z dnia 29 lutego 2016 r., a także podpisy odwołującej się na przyjętych fakturach.

Od dnia 30 marca 2016 r. odwołująca się stała się niezdolna do pracy z powodu choroby (cięża). Od dnia 2 maja 2016 r. odwołująca się wniosła o wypłatę

zasiłku chorobowego, a od 20 lipca 2018 r. zasiłku macierzyńskiego. Sąd Okręgowy ustalił, że w momencie zawarcia umowy o pracę, P.B. wiedziała, że jest w ciąży, ale nie poinformowała o tym pracodawcy. W okresie korzystania przez odwołującą się ze zwolnienia lekarskiego płatnik składek nie zatrudniła na miejsce odwołującej się innego pracownika. Sama przejęła obowiązki odwołującej się, albowiem w tym okresie jej zlecenie poza biurem rachunkowym straciło rację bytu.

Sąd Okręgowy stwierdził, że w przedmiotowej sprawie sporne było podleganie przez odwołującą się obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako pracownika zatrudnionego przez M.K.. Organ rentowy kwestionował fakt wykonywania umowy przez odwołującą się, wskazując że okoliczności zawarcia umowy o pracę, krótki okres świadczenia przez odwołującą się umowy o pracę, a także brak realnych przesłanek do zatrudnienia odwołującej się przez płatnik składek, świadczył o pozorności umowy. Nadto organ rentowy podnosił, że zawarcie umowy o pracę z odwołującą się jak i zgłoszenie jej w związku z tym do ubezpieczeń społecznych nastąpiło z naruszeniem zasad współżycia społecznego, polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych.

W ocenie Sądu Okręgowego art. 83 k.c. oraz 58 k.c. nie znajdowały zastosowania w niniejszej sprawie, ponieważ postępowanie dowodowe wykazało jednoznacznie, że zawarta umowa o pracę była faktycznie wykonywana. Płatnik składek prowadzi działalność gospodarczą (biuro rachunkowe). W związku z możliwością podjęcia pracy u klienta oferującego duże zlecenie, płatnik zamierzała zatrudnić księgową, która mogłaby częściowo przejąć jej obowiązki w biurze, gdy ona pracowałaby w siedzibie klienta. Odwołująca się odpowiedziała na ofertę pracy zamieszczoną na O.. Po przeprowadzeniu rozmowy kwalifikacyjnej, płatnik składek zdecydowała się zatrudnić odwołującą się, która posiadała stosowne wykształcenie, a także doświadczenie zawodowe, była też dyspozycyjna. Strony wcześniej się nie znały.

Sąd Okręgowy stwierdził, że postępowanie dowodowe wykazało, że odwołująca się faktycznie wykonywała pracę w biurze rachunkowym, o czym świadczyły wystawione przez nią faktury VAT za usługi wykonane przez biuro na rzecz klientów. Sąd pierwszej instancji ocenił jako nietrafne zarzuty organu

rentowego co do braku realnej potrzeby zatrudnienia odwołującej się. Płatnik składek uzyskiwała wysokie przychody z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, ponadto w spornym okresie uzyskiwała też dochody z tytułu umowy o pracę. Faktycznie, w okresie nieobecności odwołującej płatnik składek nie zatrudniła na jej miejsce innego pracownika, natomiast sama z powrotem jej obowiązki, gdyż zlecenie, które realizowała, zakończyło się.

Sąd Okręgowy uznał, że działaniu stron nie można było również zarzucić naruszenia zasad współżycia społecznego. Sąd pierwszej instancji powołał się na stanowisko wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że samo zawarcie umowy o pracę nawet w okresie ciąży, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie zasiłku macierzyńskiego nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem (wyrok Sądu Najwyższego z 6 lutego 2006 r., III UK 156/05, LEX nr 272549; 4 sierpnia 2005 r., II UK 320/04, OSNP 2006 nr 7-8, poz. 122). W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie odwołującej się nie można zarzucić, że naruszyła zasady współżycia społecznego zawierając umowę o pracę w stanie ciąży. Nie była przedmiotem niniejszego postępowania analiza wysokości przyznanego odwołującej się wynagrodzenia stanowiącego wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Jednak w ocenie Sądu pierwszej instancji ustalone przez strony umowy o pracę wynagrodzenie na stanowisku księgowej na poziomie 4.500 zł brutto nie było wygórowane.

W rezultacie przeprowadzonego postępowania Sąd Okręgowy uznał, że odwołująca się podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym chorobowemu i wypadkowemu od dnia 3 lutego 2016 r. do 28 stycznia 2018 r. jako pracownik zatrudniony u płatnika składek.

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z 6 maja 2021 r., III AUa 1755/19 zmienił powyższy wyrok Sądu Okręgowego i oddalił odwołanie.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że ponowna analiza zgromadzonego przez Sąd pierwszej instancji materiału dowodowego, przy uwzględnieniu uzupełniającego postępowania dowodowego na etapie postępowania apelacyjnego, spowodowała wydanie orzeczenia reformatoryjnego, uznając apelację organu rentowego okazała się uzasadniona. Sąd Apelacyjny powołał się na treść art. 83 § 1 zdanie pierwsze 1 k.c., wyjaśniając, że istotą zawarcia umowy dla pozoru jest wprowadzenie innych

podmiotów w błąd co do tego, że umowa została zawarta, a w przypadku pozorności umowy o pracę chodzi przede wszystkim o wprowadzenie w błąd Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd drugiej instancji określił, że na stronach umowy spoczywała powinność przedstawienia takich dowodów, które w niebudzący wątpliwości sposób, pozwalałyby na przyjęcie, że w spornym okresie odwołująca się jako pracownik płatnika realizowała stosunek pracy i w związku z tym podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że przedmiotem prowadzonej przez płatnika działalności było prowadzenie księgowości i kadr małych i średnich firm. Odwołująca się w odpowiedzi na ogłoszenie o pracy w Biurze Rachunkowym „K.” w W. złożyła w dniu 3 stycznia 2016 r. wniosek o zatrudnienie. Motywowała chęć podjęcia zatrudnienia w możliwością nabycia nowych kwalifikacji zawodowych. W załączonym do wniosku CV odwołująca się wskazała, że ukończyła studia wyższe na kierunkach: socjologia i zarządzanie i przedstawiła przebieg kariery zawodowej. Z podanych przez nią informacji wynikało, że w latach 2006-2007 pracowała czasowo jako hostessa i animatorka w firmie N. w K., 2007-2008 pracowała jako barmanka i kelnerka w klubie M., 2008-2011 pracowała jako pomoc księgowa w firmie A., a w 2011-2015 pracowała jako doradca klienta w Banku. W wystawionym w dniu 29 stycznia 2016 r. skierowaniu na badania lekarskie wskazano, że odwołująca się podejmie pracę na stanowisku księgowej, która związana jest z pracą przy komputerze do 8 godzin oraz kontaktem z klientami. Odwołująca się, będąca w czasie przeprowadzania badań lekarskich w 4-5 miesiącu ciąży, uzyskała zgodę od lekarza medycyny pracy na pracę na wskazanym powyżej stanowisku, w warunkach podanych w skierowaniu. W dniu 3 lutego 2016 r. odwołująca się zawarła z Biurem Rachunkowym „K.” umowę o pracę na czas nieokreślony od dnia 3 lutego 2016 r. na stanowisku księgowej, z wynagrodzeniem miesięcznym 4.500 zł.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że w aktach osobowych nie ma zakresu obowiązków, znajduje się jedynie oświadczenie, że zapoznała się z zakresem swoich obowiązków służbowych, sposobem wykonywania pracy oraz z podstawowymi uprawnieniami, zakresem informacji objętych tajemnicą służbową i gospodarczą oraz ryzykiem zawodowym, które wiąże się z wykonywaną pracą oraz

z zasadami ochrony przed zagrożeniami. Ze znajdującego się w aktach organu rentowego zakresu obowiązków wynikało, że do obowiązków odwołującej się należało wprowadzanie danych, księgowanie dokumentów, archiwizowanie dokumentów, sporządzanie deklaracji i zestawień, sporządzanie list płac, obsługa klientów (osobista i telefoniczna), kontakty z otoczeniem biznesowym oraz pozostałe czynności biurowej.

Sąd drugiej instancji wskazał, że z jego ustaleń wynikało, iż przed zatrudnieniem odwołującej się wskazane obowiązki wykonywała osobiście płatnik i przejęła je w czasie nieobecności odwołującej się.

Odwołująca się w okresie od 30 marca 2016 r. do 1 maja 2016 r. była niezdolna do pracy w związku z ciążą. W okresie od 2 maja 2016 r. do 22 czerwca 2016 r. pobierała zasiłek chorobowy, a w okresie od 23 czerwca 2016 r. do 22 czerwca 2017 r. pobierała zasiłek macierzyński. W dniu 2 czerwca 2017 r. odwołująca się złożyła płatnikowi składek wniosek o udzielenie urlopu wychowawczego w okresie od 23 czerwca 2017 r. do 22 czerwca 2020 r. Pismem z dnia 28 grudnia 2017 r. płatnik składek rozwiązał z odwołującą się umowę o pracę z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia, który upłynął w dniu 28 stycznia 2018 r. wskazując jako przyczynę rozwiązania umowy likwidację.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że płatnik prowadziła niewielką firmę oferującą małym i średnim firmą obsługę księgową i kadrową. Na dzień podpisania z odwołującą się umowy o pracę zatrudniała dwie osoby - jedną na 1/2, drugą na 1/4 etatu z wynagrodzeniami wyliczonymi proporcjonalnie do minimalnego wynagrodzenia. Z tego punktu widzenia decyzja o zatrudnieniu nowego pracownika w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem na poziomie 4.500 zł była dużym obciążeniem finansowym dla firmy, a zatem musiałaby być ekonomicznie uzasadniona. Nadto osoba zatrudniana musiałaby mieć kwalifikacje i doświadczenie stanowiące faktyczną wartość dla firmy. Biorąc bowiem pod uwagę wielkość prowadzonej przez płatnika działalności gospodarczej i związane z tym jej możliwości finansowe, nie mogła sobie pozwolić na zbyteczne obciążenie finansowe. W ocenie Sądu Apelacyjnego podpisanie przez płatnika składek z odwołującą się od razu umowy o pracę na czas nieokreślony z wynagrodzeniem na poziomie 4.500 zł nie było racjonalnym posunięciem pracodawcy, biorąc pod

uwagę wykształcenie oraz doświadczenie zawodowe odwołującej się. Odwołująca się pracowała najpierw jako hostessa i animatorka, później barmanka i kelnerka. Dopiero w latach 2008-2011 wykonywała pracę (na stanowisku pomocy księgowej), która w jakimkolwiek zakresie mogła ją przygotować do pracy na stanowisku księgowej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego wskazywany przez płatnika zakres obowiązków odwołującej się, w tym również nadzór nad zatrudnianymi u płatnika składkami dwoma pracownikami był nieadekwatny do niewielkiego doświadczenia zawodowego odwołującej się w zakresie księgowości, a przynajmniej jej doświadczenie zawodowe nie dawało takiej wykonywania obowiązków na bardzo wysokim poziomie uzasadniającym zawarcie od razu pomiędzy stronami umowy na czas nieokreślony, podczas gdy Kodeks pracy przewiduje możliwość zawarcia umowy na okres próbny celem sprawdzenia przydatności pracownika do pracy na danym stanowisku.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na okresy nieobecności odwołującej się w pracy, która zawarła z płatnikiem składek umowę o pracę w dniu 3 lutego 2016 r., będąc już w ciąży. Od 30 marca 2016 r. do 28 grudnia 2017 r. była nieobecna w pracy najpierw w związku z niezdolnością do pracy z powodu ciąży, potem pobierała zasiłek macierzyński, a następnie przebywała na urlopie wychowawczym, który zakończył się wcześniej niż ustalono uprzednio z pracodawcą w związku z rozwiązaniem umowy o pracę przez płatnika składek z powodu likwidacji.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że w okresie nieobecności odwołującej się, tak jak miało to miejsce przed jej zatrudnieniem, należące do jej zakresu obowiązków czynności wykonywała płatnik. Potrzeba zatrudnienia odwołującej się w związku ze zwiększoną liczbą obowiązków nie została w ocenie Sądu Apelacyjnego potwierdzona, skoro nieobecność odwołującej się w niecałe dwa miesiące od podpisania umowy o pracę nie skłoniła jej do zatrudnienia innej osoby na stanowisku księgowej. W toku postępowania nie wykazano również, aby w okresie niecałych dwóch miesięcy od zawarcia przez odwołującą się umowy o pracę płatnik składek zwiększyła liczbę dokonywanych rozliczeń księgowych, co mogłoby potwierdzić potrzebę zatrudnienia odwołującej się.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie wskazywał na istnienie rzeczywistej potrzeby zatrudnienia odwołującej się przez płatnika w reżimie pracowniczym, na stanowisku księgowej, a także na występowanie gospodarczego uzasadnienia dla utworzenia nowego stanowiska pracy z wynagrodzeniem 4.500 zł miesięcznie.

Skargę kasacyjną od wyroku Sąd Apelacyjny wniosła odwołująca się, zaskarżając wyrok ten w całości. Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie apelacji organu rentowego w całości oraz orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie: 1) art. 83 § 1 k.c. przez przyjęcie, że umowa o pracę z 3 lutego 2016 r. została zawarta dla pozoru i w opinii organu rentowego nie była faktycznie realizowana, a pracodawca nie oczekiwał jej realizacji, zaś pracownik nie zamierzał jej realizować, podczas gdy w rzeczywistości odwołująca świadczyła pracę, pracodawca zaś był zainteresowany posiadaniem pracownika i wypłacał mu za wykonaną pracę wynagrodzenie, tj. przez błędną wykładnię; 2) art. 353¹ k.c., art. 10 i 11 k.p., art. 22 Konstytucji RP przez nieposzanowanie prawa stron do zgodnego z ich wolą ukształtowania łączącego ich stosunku prawnego, w szczególności w zakresie prawa pracodawcy do zatrudniania pracownika w dogodnym dla niego terminie, formie (umowa zawarta na czas określony lub nieokreślony), na uzgodnionych przez strony warunkach płacy, tj. przez ich niezastosowanie; 3) art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 22 i 11 k.p. przez ich niezastosowanie, pomimo że przesłanka wykonywania przez odwołującą się pracy na rzecz i pod kierownictwem, w miejscu i czasie przez nią wyznaczonym i za wynagrodzeniem została wykazana w materiale dowodowym sprawy, a w rezultacie odwołująca się spełniła przesłanki bycia pracownikiem podlegającym obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu.

Skarżąca zarzuciła ponadto rażące naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie: 1) art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. przez przyjęcie, iż ciężar dowodu na okoliczność podlegania ubezpieczeniu społecznemu spoczywał na

odwołującej się, podczas gdy ciężar dowodu istnienia przesłanek wyłączających obowiązek ubezpieczenia, a tym samym także prawo do świadczeń spoczywa na organie rentowym; 2) art. 231 k.p.c. przez uznanie za ustalone faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, które zostały wyprowadzone z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne), a więc, że po stronie odwołującego nie istniała wola świadczenia pracy, a po stronie pracodawcy brak było ekonomicznego uzasadnienia w zatrudnieniu odwołującego, gdyż - jak wcześniej ustalono - zakres obowiązków odwołującej się był nieadekwatny, według Sądu, do jej doświadczenia zawodowego; 3) art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. w następstwie którego doszło do braku poczynienia wyczerpujących ustaleń i - z obrazą dla przytoczonych przepisów - pominięcia odmiennych ustaleń dokonanych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oraz przyjęcia w zaskarżonym wyroku, w oparciu o uzupełniające postępowanie dowodowe, na etapie postępowania apelacyjnego (bez wskazania jakie to nowe dowody zostały przeprowadzone przez Sąd Apelacyjny), które musiały spowodować wydania orzeczenia reformatoryjnego, bez właściwego i wyczerpującego wskazania przyczyn, dla których Sąd drugiej instancji odmówił wiarygodności i mocy dowodowej dowodom i faktom ustalonym przez Sąd Okręgowy, zmienionych ustaleń faktycznych stanowiących podstawę wydania wyroku przez Sąd pierwszej instancji, które to naruszenie przepisów postępowania miało istotny wpływ na wynik sprawy; 4) art. 217 § 2 k.p.c., przez wydanie rozstrzygnięcia sprzecznego z zebrany materiałem dowodowym.

Odpowiedź na skargę kasacyjną wniósł organ rentowy wnosząc o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującej się jest zasadna. Istota sporu w rozpoznawanej sprawie dotyczyła kwestii, czy odwołująca się podlegała ubezpieczeniom społecznym jako pracownik, ponieważ organ rentowy zarzucał pozorność jej zatrudnienia.

Przypomnieć należy, że zasadniczo pozorność czynności prawnej jest okolicznością faktyczną, która podlega ustaleniu przez sądy powszechne, zatem

ustalenie to co do zasady nie podlega kontroli kasacyjnej w jakimkolwiek aspekcie w ramach podstawy określonej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. Nie oznacza to jednak, że w ramach skargi kasacyjnej w ogóle niedopuszczalne jest powoływanie jako jej podstawy art. 83 § 1 k.c. W orzecznictwie wskazywano bowiem, że co prawda treść złożonych oświadczeń woli, zamiar wywołania skutków prawnych lub brak takiego zamiaru i akt utajnienia pozornego charakteru dokonywanej czynności należą do okoliczności faktycznych (art. 398³ § 3 k.p.c.). W postępowaniu kasacyjnym strona może kwestionować prawidłowość zastosowania art. 83 k.c. w ustalonych przez sąd okolicznościach faktycznych i kwalifikację tych okoliczności w kategoriach pozorności (wyroki Sądu Najwyższego: z 6 listopada 1996 r., II UKN 9/96, OSNAPiUS 1997 nr 11, poz. 201; z 10 września 1999 r., II UKN 7/99, OSNAPiUS 2000 nr 23, poz. 865; z 5 czerwca 2009 r., I UK 21/09, LEX nr 515699; z 18 stycznia 2010 r., II UK 149/09, LEX nr 577848 oraz z 28 kwietnia 2010 r., II UK 334/09, LEX nr 604221; z 2 kwietnia 2014 r., IV CSK 399/13; z 24 lutego 2021 r., III USKP 30/21, LEX nr 3123192).

Z orzecznictwa wynika także, iż nie można stwierdzić pozorności czynności prawnej - umowy o pracę w sytuacji, gdy praca jest faktycznie wykonywana (wyroki Sądu Najwyższego: z 18 maja 2006 r., II UK 164/05, 192462; z 2 lipca 2008 r., II UK 334/07, OSNP 2009, nr 23-24, poz. 321; z 29 maja 2013 r., I UK 649/12, LEX nr 1380863; z 22 czerwca 2015 r., I UK 367/14, LEX nr 1771586). Nie wystarcza jednak jakakolwiek praca, gdyż znaczenie ma dopiero praca przewidziana dla stosunku pracy. Jeśli taka praca jest wykonywana to generalnie nie ma podstaw do stawiania zarzutu obejścia czy nadużycia prawa, czyli zawarcia zatrudnienia dla uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego wobec przewidywanej niezdolności do pracy w związku z ciążą. Pozorność umowy wynikająca z art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p. zachodzi, gdy pomimo zawarcia umowy praca nie jest w ogóle świadczona, ewentualnie okoliczności faktyczne jej wykonywania nie wypełniają cech stosunku pracy. Nie stanowi to wówczas tytułu ubezpieczenia społecznego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 19 lutego 2008 r., II UK 122/07, LEX nr 448905; z 8 lipca 2009 r., I UK 43/09, LEX nr 529772; z 24 lutego 2010 r., II UK 204/09, LEX nr 590241; z 9 lutego 2012 r., I UK 260/11, LEX nr 1169835 i z 20 czerwca 2017 r., I UK 252/16, LEX nr 2347782; stanowisko to potwierdzono

także w postanowieniach z 7 listopada 2019 r., I UK 26/19, LEX nr 2763816 i z 4 czerwca 2020 r., III UK 437/19, LEX nr 3028936).

W orzecnictwie Sądu Najwyższego nie wyklucza się też przedmiotowego (instrumentalnego) zawarcia umowy o pracę, opartego na działaniu pozornym, które jest częścią obejścia prawa (art. 58 k.c.). Może to być przykładowo niewielka ilość pracy, która nie składa się na określone zatrudnienie i w tym znaczeniu ma pozorny charakter, a w konsekwencji w swoim całokształcie nie stanowi tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 27 czerwca 2013 r., I UK 10/13, LEX nr 1391149; z 7 stycznia 2013 r., I UK 372/12, LEX nr 1303200; z 5 lipca 2012 r., I UK 101/12, LEX nr 1250560; z 17 kwietnia 2009 r., I UK 314/08, OSNP 2010, nr 21-22, poz. 272).

W wyroku z dnia 29 czerwca 2017 r., III UK 172/16, LEX nr 2383245, Sąd Najwyższy wskazał, że dla objęcia ubezpieczeniem społecznym zasadnicze znaczenie ma nie to, czy umowa o pracę została zawarta i czy jest ważna (jako nienaruszająca art. 58 § 1 lub 83 k.c.), lecz to, czy strony umowy pozostawały w stosunku pracy (art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). O tym zaś, czy strony istotnie w takim stosunku pozostawały i stosunek ten stanowi tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, wynikających z art. 22 § 1 k.p. (zob. także wyroki Sądu Najwyższego: z 26 lutego 2013 r., I UK 472/12, LEX nr 1356412 i z 11 września 2013 r., II UK 36/13, LEX nr 1391783).

Zasadnicze znaczenie w procesie sądowego badania, czy dany stosunek prawny jest stosunkiem pracy prowadzącym do powstania tytułu ubezpieczenia społecznego, ma ustalenie faktyczne, czy praca wykonywana w ramach badanego stosunku prawnego rzeczywiście ma cechy wymienione w art. 22 § 1 k.p. W tym celu bada się okoliczności i warunki, w jakich dana osoba wykonuje czynności na rzecz innego podmiotu prawa i dopiero w wyniku tego badania (poczynienia stosownych ustaleń) rozstrzyga się, czy czynności te świadczone są w warunkach wskazujących na stosunek pracy (wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2016 r., II UK 517/15, LEX nr 2191456; z 24 lutego 2021 r., III USKP 30/21, LEX nr

3123192). Podleganie pracowniczym ubezpieczeniom społecznym jest więc uwarunkowane nie tyle zawarciem umowy o pracę, wypłatą wynagrodzenia, przystąpieniem do ubezpieczenia, zgłoszeniem pracownika do tych ubezpieczeń i opłacaniem składek z tego tytułu, ile legitymowaniem się przez ubezpieczonego statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach stosunku pracy. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia, gdyż w takim przypadku wady oświadczeń woli umowy o pracę - nawet powodujące jej nieważność - nie wywołują skutków w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Podsumowując: umowa o pracę, która nie wiąże się z rzeczywistym jej wykonywaniem, a zgłoszenie do ubezpieczenia następuje tylko pod pozorem istnienia tytułu ubezpieczenia w postaci stosunku pracy, nie rodzi skutków w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96, OSNAPiUS 1997 nr 15, poz. 275; 16 marca 1999 r., II UKN 512/98, OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 368; 28 lutego 2001 r., II UKN 244/00, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 496; 4 sierpnia 2005 r., II UK 320/04, OSNP 2006 nr 7-8, poz. 122 oraz 26 lipca 2012 r., I UK 27/12, LEX nr 1218584).

W niniejszej sprawie z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Apelacyjny uznał, że zawarta przez odwołującą się z płatnikiem składek umowa o pracę była umową pozorną. Sąd Apelacyjny nie sformułował w sposób jednoznaczny swojego stanowiska, jednak wynika ono z uznania za zasadną apelacji od wyroku Sądu Okręgowego, w ramach której organ rentowy zarzucał nieuznanie, że umowa o pracę została zawarta dla pozorów i miała na celu uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego – naruszenie art. 22 k.p. w zw. z art. 83 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny „uznając apelację organu rentowego za w pełni uzasadnioną”, stwierdził bowiem, że „zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie wskazuje na istnienie rzeczywistej potrzeby zatrudnienia odwołującej się przez płatnika składek w reżimie pracowniczym, na stanowisku księgowej, a także na występowanie gospodarczego uzasadnienia dla utworzenia nowego stanowiska pracy z wynagrodzeniem 4.500 zł miesięcznie” (s. 10 uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego).

Sąd Najwyższy wielokrotnie przyjmował, że umowa o pracę jest zawarta dla pozoru i nie może w związku z tym stanowić tytułu do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik, nie będzie świadczyć pracy a osoba określona jako pracodawca nie będzie korzystać z tej pracy, czyli strony z góry zakładają, że nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy (por. wyrok z 4 sierpnia 2005 r., II UK 321/04, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 190). Jednak nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2021 r., III USKP 82/21, LEX nr 3275201 i powołane tam stanowiska orzecznictwa oraz doktryny, w tym: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 marca 2001 r., II UKN 258/00, OSNAPIUS 2002 nr 21, poz. 527; 12 lipca 2012 r., II UK 14/12, LEX nr 1216864, LEX/el. 2014, z glosą K. Stępnickiej; 10 czerwca 2013 r., II PK 299/12, OSNP 2014 nr 7, poz. 100; 29 czerwca 2017 r., III UK 172/16, LEX nr 2383245, LEX/el. 2019, z glosą K. Stępnickiej; 25 kwietnia 2019 r., I UK 44/18, LEX nr 2652514; 22 czerwca 2015 r., I UK 367/14, LEX nr 1771586 oraz 3 września 2020 r., II UK 387/18, OSNP 2021 nr 6, poz. 68; M. Raczkowski: Stan uregulowania pozorności w prawie pracy, PiZS 2007 nr 11, s. 25; J. Chaciński: Brak świadomości albo swobody oraz pozorność w stosunkach pracy, Przegląd Sądowy 2010 nr 6, s. 78; M. Czarnecki: Kwestionowanie ważności umowy o pracę przez ZUS w aspekcie prawidłowości ustalania obowiązku ubezpieczenia społecznego, Krytyka Prawa. Niezależne studia nad prawem 2016 nr 3, s. 20; K. Ślęzak: Kontrola przez ZUS ważności umów o pracę stanowiących tytuł do ubezpieczenia społecznego - wybrane zagadnienia, PiZS 2017 nr 2, s. 29; W. Zomerski: Kiedy sprawiedliwość staje się tylko intuicją. O zagrożeniach związanych z stosowaniem art. 58 § 2 Kodeksu cywilnego w prawie zabezpieczeń społecznych, Krytyka Prawa. Niezależne studia nad prawem 2018 nr 3, s. 292; K. Roszewska: Pojęcie "pracownik" w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych. Część I, Radca Prawny-Zeszyty naukowe 2020 nr 1, s. 9 oraz Część II, Radca Prawny- Zeszyty naukowe 2020 nr 2, s. 191).

Ponadto należy dodatkowo podkreślić, że o pozorności umowy o pracę w rozumieniu art. 83 k.c. nie może także świadczyć to, że została zawarta w czasie trwającej ciąży. Dążenie kobiety ciężarnej do uzyskania ochrony ubezpieczeniowej (bez ustalenia wynagrodzenia za pracę na nadmiernie rażąco wysokim poziomie) jest zachowaniem rozsądnym i uzasadnionym, zarówno z osobistego, jak i społecznego punktu widzenia. Między innymi dlatego kobietom ciężarnym przysługuje ochrona przed odmową zatrudnienia z powodu ciąży a odmowa nawiązania stosunku pracy podyktowana taką przyczyną jest traktowana jako dyskryminacja ze względu na płeć (wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2021 r., III USKP 82/21, LEX nr 3275201 i powołane tam orzecznictwo i stanowiska doktryny: wyroki Sądu Najwyższego: z 13 maja 2004 r., II UK 365/03, Monitor Prawniczy 2006 nr 5, s. 260; 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04, OSNP 2005 nr 15, poz. 235; 28 kwietnia 2005 r., I UK 236/04, OSNP 2006 nr 1-2, poz. 28; 4 sierpnia 2005 r., II UK 16/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 191; 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 192; OSP 2007 nr 4, poz. 41, z glosą S. Samola; 18 października 2005 r., II UK 43/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 251; PiZS 2007 nr 5, s. 35, z glosą A. Jedynastej; OSP 2007 nr 6, poz. 74, z glosą U. Jackowiak; 11 stycznia 2006 r., II UK 51/05, OSNP 2006 nr 23- 24, poz. 366; 10 lutego 2006 r., I UK 186/05, LEX nr 272575; 14 lutego 2006 r., III UK 150/05, LEX nr 272551; 2 sierpnia 2006 r., I UK 61/06, LEX nr 1001285; oraz 9 lutego 2012 r., I UK 265/11, LEX nr 1169836; w doktrynie: D. Dzieńsiuk: Wpływ ubezpieczonych na prawo do świadczeń z tytułu rodzicielstwa, PiP 2013 nr 8, s. 36; K. Ślęzak: Aksjologiczne podstawy prawa ubezpieczeń społecznych ze szczególnym uwzględnieniem solidarności i sprawiedliwości (w:) Aksjologiczne podstawy prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, pod red. M. Skąpskiego i K. Ślęzaka, Poznań 2014, s. 245; K. Gadomska: Analiza pozorności zatrudnienia kobiet w ciąży. Przesłanki oceniane przez sądy, Kortowski Przegląd Prawniczy 2015 nr 4, s. 90; K. Ślęzak: Kontrola przez ZUS ważności umów o pracę stanowiących tytuł do ubezpieczenia społecznego - wybrane zagadnienia, PiZS 2017 nr 2, s. 29).

Jeżeli praca podporządkowana jest wykonywana, to generalnie nie ma podstaw do stawiania zarzutu obejścia czy nadużycia prawa, czyli zawarcia zatrudnienia dla uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego wobec

przewidywanej niezdolności do pracy w związku z ciążą. Innymi słowy, umowa o pracę, na podstawie której jej strony miały zamiar i od początku realizowały konstrukcyjne obowiązki wynikające ze stosunku pracy (art. 22 § 1 k.p.), stanowi uprawniony tytuł podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym pracowników (art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Czym innym jest natomiast pozorowanie (udawanie) realizacji stosunku pracy celem wykreowania tytułu ubezpieczeń społecznych, który w rzeczywistości nie istnieje. Nie jest to jednak konstrukcja odpowiadająca pozorności oświadczenia woli, lecz konstrukcja wynikająca z weryfikacji – na podstawie oceny stanu faktycznego – czy mamy do czynienia rzeczywiście z faktycznym tytułem podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy, należy zwrócić uwagę, że Sąd Okręgowy ustalił, iż odwołująca się po zawarciu umowy o pracę, faktycznie realizowała tę umowę przez wykonywanie pracy będącej jej przedmiotem. Potwierdza to zresztą w sposób pośredni również Sąd Apelacyjny, podkreślając, że „w okresie nieobecności ubezpieczonej (...) należące do jej zakresu obowiązków czynności wykonywała” płatnik. Sąd Apelacyjny nie stwierdził, że praca w ramach zawartej umowy nie była wykonywana (bądź była wykonywana w sposób wskazujący na faktyczne nieistnienie rzeczywistego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym). Jedynie dokonał subiektywnej oceny decyzji płatnika składek dotyczącej zatrudnienia odwołującej się, twierdząc, że „decyzja o zatrudnieniu nowego pracownika w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem na poziomie 4.500 zł była niewątpliwie dużym obciążeniem finansowym dla firmy, a zatem musiałaby być ekonomicznie uzasadniona” oraz wskazując, że prowadzona przez płatnika działalność gospodarcza była niewielką firmą i „nie mogła sobie ona pozwolić na zbyteczne obciążenie finansowe”. Dlatego w ocenie Sądu Apelacyjnego „podpisanie przez płatnika składek z ubezpieczoną od razu umowy o pracę na czas nieokreślony z wynagrodzeniem na poziomie 4.500 zł nie było racjonalnym posunięciem pracodawcy biorąc pod uwagę wykształcenie oraz doświadczenie zawodowe ubezpieczonej”. Taka argumentacja nie stanowi podstawy faktycznej dla przyjęcia założenia, że tytuł ubezpieczenia społecznego w rzeczywistości nie istniał (nie powstał).

Sąd Najwyższy uwzględnił, że orzeczenie Sądu pierwszej instancji opierało się na następujących ustaleniach: 1) M. K. zamieściła ofertę pracy na O., ponieważ na początku 2016 r. poszukiwała pracownika na stanowisko księgowego, w perspektywie zlecenia od klienta, który wymagał aby świadczyła usługi w zakresie rachunkowości a zatrudniona księgowa (w wymiarze 1/2 etatu) nie mogła podjąć dodatkowych obowiązków; 2) odwołująca się odpowiedziała na ogłoszenie; posiadała stosowne wykształcenie, a także doświadczenie zawodowe, była też dyspozycyjna; 3) w związku z zawartą umową o pracę na czas nieokreślony od 3 lutego 2016 r., faktycznie wykonywała umowę o pracę w biurze rachunkowym, o czym świadczyły wystawione przez nią faktury VAT za usługi wykonane przez biuro na rzecz klientów. Z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy wynikało zatem, że umowa o pracę była wykonywana. Sąd drugiej instancji nie podważył tych ustaleń, nie dokonał odmiennej oceny wskazanych w uzasadnieniu swego wyroku dowodów, na których oparł się Sąd pierwszej instancji. Nie ustalił ani nie ocenił, czy praca była wykonywana w sposób charakterystyczny dla stosunku pracy. Przyjął natomiast, że umowa o pracę nie powinna zostać zawarta, ponieważ dla płatnika składek nie było to ekonomicznie uzasadnione. Tego rodzaju wnioski są w świetle przywołanego wyżej orzecznictwa Sądu Najwyższego co do pozorności pracowniczego tytułu ubezpieczeń społecznych niewystarczające ani do zastosowania art. 83 § 1 k.c. ani do podważania możliwości zastosowania art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Z powyższego wynika, że zasadne okazały się zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego (art. 83 § 1 k.c. oraz art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Zarzuty dotyczące naruszenia przepisów postępowania są uzasadnione w tym zakresie, że Sąd Apelacyjny nie dokonując dodatkowych, wyczerpujących ustaleń podkreślił, że uzupełnił postępowanie dowodowe jednak na etapie postępowania drugoinstancyjnego, nie wskazał na żadne nowe dowody, które zostały przeprowadzone a które spowodowały wydanie orzeczenia reformatoryjnego, nie wyjaśnił czy i z jakich przyczyn, Sąd drugiej instancji odmówił wiarygodności i mocy dowodowej dowodom i faktom ustalonym przez Sąd Okręgowy, stanowiącym podstawę wydania wyroku przez Sąd pierwszej instancji.

W tej sytuacji uzasadnione jest twierdzenie skarżącej, że orzeczenie pozostaje sprzeczne z zebrany materiałem dowodowym.

Natomiast negatywne oceny Sądu Apelacyjnego odnoszące się do racjonalności decyzji o zatrudnieniu odwołującej się oraz jej kwalifikacji zawodowych w zakresie księgowości nie mogą - w kontekście dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń znaczenia prawnego - stanowić podstawy do przyjęcia, że umowa o pracę została zawarta jedynie dla pozorów.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[as]